

Sygn. akt I ACa 744/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Władysław Pawlak
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSO del. Krzysztof Hejosz (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko I. Z.

o rozwód

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 22 marca 2013 r. sygn. akt I C 356/12

1. oddala apelację i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

2. przyznaje adwokatowi F. W. z Kancelarii Adwokackiej w K. Al. (...) wynagrodzenie za udzielenie pomocy prawnej z urzędu pozwanemu w kwocie 442,80 zł (czteryście czterdzieści dwa 80/100 złotych) w tym podatek od towarów i usług (VAT) w kwocie 82,80, zł, które wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

Sygn. akt I ACa 744/13 **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa B. Z. przeciwko I. Z. o rozwód (sygn. IC 356/12), wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. orzekł rozwód małżeństwa powódki B. Z. zd. G. ur. (...) w J. córki S. i J. zd. S. i pozwanego I. Z. ur. (...) w B. syna R. i M. zd. (...) które zostało zawarte w dniu 24 kwietnia 1993r. i zarejestrowane w Urzędzie Sta-nu Cywilnego w B. za numerem (...), z winy pozwanego I. Z.. Ponadto za-sądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty po 500zł miesięcznie tytułem alimentów, płatne do jej rąk do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z należnych rat. Sąd przyznał adw. Z. T. Kancelaria Adwokacka (...)-(...) N., ul. (...) wynagrodzenie za udzielenie pomocy prawnej pozwanemu z urzędu w

kwocie 442,80 zł w tym podatek VAT w kwocie 82,80 zł które nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa oraz nakazał ściągnąć od pozwanego I. Z. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 900zł tytułem zwrotu kosztów procesu tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia sporządzonego do tego orzeczenia powódka B. Z. wniosła o orzeczenie rozwodu jej małżeństwa z I. Z. z winy pozwanego, zasądzenia od pozwanego na jej rzecz alimentów w wysokości 500 zł miesięcznie, płatnych do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia wniesienia pozwu.

Pozwany wniosł o rozwiązanie małżeństwa stron z winy obojga stron oraz o oddalenie żądania o alimenty.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie, sąd pierwszej instancji ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 24 kwietnia 1993r. Ze związku tego posiadają jednego pełnoletniego syna D. ur. (...) Strony poznały się 4 lata przed zawarciem związku małżeńskiego. Pobrały się gdyż darzyły się uczuciem, a po ślubie przez rok zamieszkiwały w domu rodzinnym powódki, po czym zamieszkali w domu rodzinnym pozwanego, gdzie do dyspozycji otrzymali piętro. Powódka po ślubie zaszła w ciążę, nie podejmowała pracy. Po urodzeniu syna podjęła pracę w firmie ubezpieczeniowej. Przez pewien okres czasu prowadziła sklep z używaną odzieżą, następnie przebywała na zasiłku dla bezrobotnych, po czym podjęła pracę wspólnie z mężem w wytwórni lodów w J. jako sprzedawca, gdzie pracowała do kwietnia 2010r. Pracowała także przy skupie owoców. Powódka zdecydowała się na uzyskanie dotacji i utworzenie własnej działalności gospodarczej – kwaciarni, którą jednak prowadziła tylko przez rok z powodu braku dochodów.

Pozwany początkowo podejmował pracę w Spółdzielni (...) w B., później w sklepach meblarskim, z farbami, w tartaku w B., a następnie w wytwórni lodów w J. przy produkcji lodów do 30 kwietnia 2011r. Właściciel wytwórni lodów prowadził także pralnię chemiczną w R.. Posiadał punkty w G., K.. Dwa razy w tygodniu pozwany jeździł do tych miejsc zbierając rzeczy do prania. Były okresy, że pozwany po-zostawał bez pracy, wtedy pobierał zasiłek dla bezrobotnych, pracował także na gospodarstwie.

Sąd ustalił również, że relacje w małżeństwie stron układały się bardzo dobrze do grudnia 2010r. Było to spokojne małżeństwo, nie było kłótni, wyzwisk, krzyków. Strony szanowały się, pozwany nigdy nie skarżył się na żonę, powódka prowadziła dom, wspólnie spędzali święta. W 2010r. pozwany zaczął wspominać o otwarciu własnej działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży lodów, miał plany związane z wynajęciem lokalu, uzyskaniem dotacji. Oświadczył także żonie, że poznał inną kobietę, która także chciałaby otworzyć podobną działalność. W 2010r. pozwany poznał M. R. (1) i z czasem nawiązał z nią bliższą znajomość. Od kwietnia do sierpnia 2011r. pozwany z M. R. (1) prowadzili działalność gospodarczą sprzedaż lodów w wynajętym kiosku w R.. Powódka w tym okresie przekazywała pozwanemu pieniądze. Pozwany wyjeżdżał do R., gdzie wynajmował pokój, a M. R. (1) przyjeżdżała tam na weekendy, które spędzali razem. Pozwany był rozrywkowym człowiekiem i często spotykał ze znajomymi w barze, na piwie. Początkowo pozwany nie miał problemu z alkoholem. Gdy jednak okazało się, że nawiązał znajomość z M. R. (1), o której często mówił i twierdził, że się zakochał, że chce rozpocząć nowe życie, pokazywał jej zdjęcia, mówił na nią (...). Od wiosny 2011r. gdy pozwany przyjeżdżał do domu zaczął spożywać większe ilości alkoholu, przyjmował leki po podjęciu leczenia specjalistyczne-go, a także zaczął pożyczać pieniądze od sąsiadów, kolegów, prosił powódkę o pożyczanie pieniędzy, a ta mu nie odmawiała. W maju – czerwcu 2011r. pozwany podjął pracę w piekarni – rozwoził chleb. W tym okresie powódka zaczęła podejrzewać, że mąż ma romans z M. R. (1). Od września 2011r. pozwany spędzał często czas w barze, gdzie spożywał alkohol. Pozwany nadużywał alkoholu także w domu. Pił prawie codziennie z kilkudniowymi przerwami, palił duże ilości papierosów. Często prowadził rozmowy przez telefon z M. R. (1) i takie zachowanie pozwanego powodowało nieporozumienia w domu.

Po zakończeniu działalności gospodarczej w sierpniu 2011r. - w listopadzie 2011r. po-zwany wyjechał w celach zarobkowych do Włoch, gdzie przebywała siostra powódki i zarobił 2.200 euro. Nie przesłał jednak żadnych kwot na utrzymanie rodziny, której sytuacja była trudna. We Włoszech pozwanego odwiedziła M. R. (1), z którą pozwany mieszkał u kolegi przez tydzień, udał się też z nią na wycieczkę. W związku z zaistniałą sytuacją powódka wyprowadziła

się do swojej matki. W tym czasie M. R. (1) nocowała w domu rodzinnym pozwanego. Powódka wróciła jednak na prośbę pozwanego przed Świątami Bożego Narodzenia 2011r. Pozwany nadal kontynuował w/w znajomość, nie wracał do domu na noc. Po nowym roku powódka otrzymała sms-a od M. R. (1) aby się nie martwiła gdyż I. jest u niej. Pozwany wyprowadził się po świętach 2012r. i zamieszkał w R. przy ul. (...). W dniu 4 kwietnia 2012r. pozwany dokonał sprzedaży trzech działek budowlanych o nr (...), (...), (...) o łącznej pow. 0,3011 ha położonych w B.. Twierdził, że zakupił wraz z przyjaciółką apartament w R. za kwoty uzyskane ze sprzedaży działek budowlanych w B.. W sierpniu 2012r. pozwany wyjechał w celach zarobkowych do Wielkiej Brytanii gdzie przebywał do 30 października 2012r. Pozwany pomimo podjęcia pracy nie płacił jednak alimentów i w październiku syn skierował wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Na mocy zawartej w dniu 27 grudnia 2012r. ugody pozwany zobowiązał sięłożyć na rzecz syna alimenty w kwotach po 500 zł. Alimentów jednak nie płacił – od lutego 2013r. syn stron miał wpłacane alimenty z funduszu alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił również, że w dniu 19 listopada 2011r. powódka w celu sprzedaży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) podrobiła podpis właściciela tj. swojego męża I. Z. i posłużyła się tym dokumentem w celu wyrejestrowania samochodu w Wydziale Komunikacji w B.. Powyższy samochód został zakupiony w trakcie trwania małżeństwa ze wspólnych środków. Pozwany przed wyjazdem do Włoch wyraził zgodę na zbycie samochodu pozostawiając komplet dokumentów i dwie umowy kupna – sprzedaży podpisane in blanco, których jednak powódka nie znalazła i sama dokonała podrobienia podpisu męża na umowie sprzedaży. Postępowanie karne jakie zostało zainicjowane przeciwko powódce przez po-zwanego zostało warunkowo umorzone. W terminie późniejszym powódka znalazła umowy in blanco podpisane przez pozwanego, które przedstawiła w prokuraturze. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodu powódka przeznaczyła na bieżące wydatki gdyż pozwany od roku nie dokładał się do utrzymania rodziny.

W zakresie ustalenia sytuacji życiowej i finansowej stron Sąd Okręgowy ustalił, że po-wódka posiada wykształcenie zawodowe - krawcowa. Do września 2010r. pracowała w wytwór-ni lodów w J.. Następnie do kwietnia 2011r. pobierała zasiłek dla bezrobotnych, a od maja 2011r. do maja 2012r. prowadziła własną działalność gospodarczą - kwiaciarnię. W 2011r. uzyskała dochód w kwocie 18.061,40zł. Powódka zakończyła prowadzenie kwiaciarni gdyż nie przy-nosiła dochodów. Ponadto z uwagi na sytuację rodzinną i finansową powódka nie była jej w stanie prowadzić. O lipca do sierpnia 2012r. oraz od 6 listopada 2012r. do 3 stycznia 2013r. pracowała sezonowo w Niemczech. Zarobiła tam 1.300-1.400euro. Jest na etapie poszukiwania pracy. Obecnie nie posiada oszczędności i utrzymuje się z pomocy rodziny tj. matki. Powódka wraz synem mieszka w domu rodzinnym pozwanego, stanowiącym własność ojca pozwanego, z którym posiada z nim dobre relacje. Dokłada się do kosztów utrzymania domu w miarę swoich możliwości. Koszty utrzymania domu ponosi ojciec pozwanego. Płaci za prąd 300 zł. na 2 miesiące, gaz 300 zł. na 2 miesiące, podatek od nieruchomości, nie ponosi opłat za wodę. Pozwany posiada wykształcenie, zawodowe – mechanik maszyn rolniczych. W dniu 4 kwietnia 2012r. dokonał sprzedaży trzech działek budowlanych o nr (...), (...), (...) o łącznej pow. 0,3011 ha położonych w B.. Aktualnie jest właścicielem jednej działki rolnej o pow. 23 ar. która jest użytkowana przez ojca pozwanego. W okresach od sierpnia 2012r. do 30 października 2012r. oraz od 6 stycznia do lutego 2013r. pozwany przebywał w celach zarobkowych w Wielkiej Brytanii gdzie pracował na farmie. Pozwany podjął leczenie u psychiatry w K. skąd pochodzi M. R. (1). Pierwszą wizytę odbył w dniu 18.03.2011r. kolejne w dniach 18.04.2011r., 10.06.2011r., 19.09.2011r., 7.11.2011r., 9.01.2012r., 5.03.2012r., 27.04.2012r., 11.06.2012r., 10.09.2012r., 5 i 23.11.2012r. U pozwanego rozpoznano depresyjne zaburzenia na-stroju. Pozwany zaliczony został do stopnia niepełnosprawności lekkiego. Odnośnie wskazań do zatrudnienia wskazano otwarty rynek pracy. Pozwany był zarejestrowany jako bezrobotny od 17 maja 2011r. do 16 listopada 2011r. W tym okresie otrzymał zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 4.113,70zł lecz nadal jest zarejestrowany jako bezrobotny. Z tytułu alimentów posiada zadłużenie w wysokości 5.151,27zł. Ze związku strony posiadają syna D., który kontynuuje naukę w klasie maturalnej. Pozwany posiada złe relacje z synem i nie utrzymuje z nim kontaktu.

W swoich rozważaniach prawnych sąd uznał, że pomiędzy stronami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego i nie zachodzi negatywna przesłanka w postaci dobra wspólnych małoletnich dzieci małżonków; orzeczenie rozwodu nie jest również sprzeczne z za-sadami współżycia społecznego (art.56 §2 kro). Nadto sąd stwierdził, że rozwodu nie żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia. Zdaniem sądu zupełny rozkład pożycia

małżeńskiego rozpoczął się pod koniec 2010r., kiedy to pozwany poznał M. R. (1). Od tego czasu pozwany zmienił diametralnie swoje zachowanie, zaczął nadużywać alkoholu, pod wpływem którego był drażliwy, utrzymywał bardzo częste kontakty telefoniczne z M. R. (2), co rodziło nieporozumienia pomiędzy stronami, nie przyczynił się do utrzymania rodziny, sprzedał atrakcyjne działki stanowiące zabezpieczenie finansowe dla syna stron, wreszcie wyprowadził się na wiosnę 2011r. i z tym momentem została zerwana więź gospodarcza. W maju 2011 roku wygasła między stronami więź fizyczna. Relacje stron natomiast w sferze uczuciowej zaburzone były już od dłuższego czasu. Aktualnie obydwie strony podkreślały, że już nie darzą się uczuciem miłości. W związku z powyższym w ocenie sądu pierwszej instancji między stronami nie istnieje obecnie więź duchowa, gospodarcza ani fizyczna. Strony nie wyrażają woli podjęcia ponownego pożycia małżeńskiego i nie podjęły próby odbudowy więzi małżeńskich. Aktualnie obydwie są zdeterminowane w uzyskaniu rozwodu.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 23 kro stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponosi wyłącznie pozwany, albowiem zasadniczą przyczyną unicestwienia więzi łączącej strony było związanie się pozwanego z M. R. (1). Pozwany dopuścił się zdrady małżeńskiej, przez co złamał fundamentalną zasadę wierności. Sąd za niewiarygodne uznał twierdzenia pozwanego, że nie łączą go zażyłe stosunki z M. R. (1). Nawiązanie romansu przez pozwanego z inną kobietą miało związek z tym, że relacje małżeńskie stron nie układały się prawidłowo, a rozwiązywanie problemów szukał w alkoholu. Nadto okolicznością, która przyczyniła się do zaniku łączących strony więzi było to, że pozwany zaczął funkcjonować w małżeństwie bez poczucia zobowiązań wobec rodziny, dysponując swobodnie własnym czasem i nie przyczyniając się do utrzymania rodziny, przerzucając ciężar tego obowiązku na powódkę. W sytuacji gdy powódka sprzedała samochód, na co pozwany wyraził zgodę i przeznaczyła uzyskanie środki na utrzymanie rodziny pozwany wykorzystał fakt, że nie znalazła pozostawionych dokumentów z podpisem pozwanego i podpisała się za niego na umowie sprzedaży zgłaszając sprawę na policję. Pozwany nie był zaangażowany w sprawy rodzinne, wyzbył się cennego majątku tj. działek budowlanych.

Zdaniem sądu pierwszej instancji, postępowanie dowodowe nie potwierdziło, by powódka przyczyniła się do rozpadu małżeństwa, wręcz przeciwnie, chciała pomóc mężowi, przekazywała mu pieniądze, w okresie gdy rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej i sama ich potrzebowała. Wybaczyła mężowi i zgodziła się wrócić do domu w grudniu 2011r. Jednak po-zwany nie zmienił swojego zachowania. Postępowanie dowodowe nie potwierdziło aby powódka była osobą konfliktową, miała złe relacje z rodziną pozwanego, która wyraża zgodę aby nadal z nimi mieszkała. W świetle powołanych powyżej okoliczności, sąd uznał, iż zachowanie pozwanego doprowadziło do zaniku łączących stron więzi, stanowiąc tym samym przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego.

Odnosnie żądania powódki dotyczącego przyznania jej alimentów w wysokości 500 zł miesięcznie od pozwanego, to w ocenie sądu pierwszej instancji zasługiwało ono na uwzględnienie, co do zasady i co do wysokości. Sąd orzekł rozwód z wyłącznej winy pozwanego, więc zastosowanie odnośnie obowiązku alimentacyjnego małżonka znajduje art.60 §2 krip. Z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd uznał, iż została spełniona przesłanka „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego”, dlatego też żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz od pozwanego alimentów należało uwzględnić. Porównując sytuację stron po rozwodzie oraz sytuację gdyby rozwodu nie orzeczono istnieją podstawy do przyjęcia, że sytuacja powódki uległa zmianie. Powódka i pozwany prowadzili wspólne gospodarstwo domowe mieszkając w domu rodzinnym pozwanego. Oboje pracowali i pomimo, że osiągalni niewysokie zarobki radzili sobie finansowo. Potrafili poczynić nawet oszczędności aby przeprowadzić remont mieszkania, dysponowali samochodem, posiadali zabezpieczenie finansowe w postaci atrakcyjnych działek budowlanych położonych w B.. Sytuacja materialna powódki po rozwodzie uległa zmianie. Obecnie strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa, pozwany nie przyczynia się do utrzymania rodziny, wyzbył się atrakcyjnych działek. Powódka nie jest osobą samowystarczalną. Jedyne dochód rodziny to alimenty jakie uzyskuje na pełnoletniego lecz uczącego się syna z funduszu alimentacyjnego w kwotach po 500zł. miesięcznie. Nie dokłada się do kosztów utrzymania domu w którym mieszka, które ponosi ojciec pozwanego. W miarę możliwości podejmuje pracę dorywczą, lecz uzyskiwane dochody nie są wystarczające. Nie bez znaczenia dla podjęcia pracy po-zostaje stan psychiczny powódki, podejmowane leczenie, zażywanie leków, wreszcie świadomość, że mieszka w domu rodzinnym pozwanego. Powódka nie posiada

wystarczających środków do utrzymania siebie i syna. Korzysta z pomocy swojej matki. Ustalając potrzeby powódki i biorąc pod rozwagę powyższe okoliczności, zdaniem sądu zasadna była kwota 500 zł na zaspo-kojenie jej potrzeb.

Zdaniem sądu pozwany jest człowiekiem młodym, posiada wyuczony zawód. Wprawdzie został zaliczony od lekkiego stopnia niepełnosprawności lecz bez żadnych przeciwwskazań co do podjęcia pracy zarobkowej. Pozwany sprzedał atrakcyjne działki i tłumaczenie, że uzyskane środki przeznaczył na spłatę długów i grę na maszynach nie są wiarygodne i przedstawione jedynie po to aby swoją sytuację materialną przedstawić w jak najmniej korzystnym świetle. Wreszcie pozwany zarobkuje za granicą, gdzie wyjeżdża okresowo, a powszechnie wiadomym jest, że wyjazd i praca za granicą jest zwyczajowo już przyjętym sposobem na zapewnienie odpowiednio wyższego standardu życia w zestawieniu z możliwościami zarobkowymi istniejącymi w warunkach krajowych. Nie ma żadnych przeszkód aby pozwany taką pracę podjął.

O kosztach postępowania sąd orzekł na zasadzie art.98 k.p.c. Wobec orzeczenia rozwodu z winy pozwanego sąd obciążył go wszelkimi kosztami przedmiotowej sprawy i nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa opłatę od pozwu oraz zasądzonych alimentów. Sąd zasądził również od pozwanego na rzecz powódki kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał wypłacić na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Z. T. który reprezentował pozwanego z urzędu w niniejszej sprawie kwotę 442,80 zł tytułem wynagrodzenia zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie-opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, który w osobistym piśmie procesowym oraz jego pełnomocnika ustanowionego z urzędu wniósł o Maíne zaskarżonego wyroku przez rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód z winy obojga małżonków oraz oddalenie powództwa o alimenty na rzecz powódki w całości z jednoczesnym zniesieniem między stronami kosztów postępowania w sprawie; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania za I i II instancję. Wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328 §2 k.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istotnych dowodów świadczących co najmniej o przyczynieniu się powódki do rozkładu pożycia małżeńskiego stron, a w szczególności zerwanie pożycia po jego wyjeździe za granicę w celach zarobkowych oraz brak stanowiska sądu odnośnie przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków odnośnie fragmentów zeznań korzystnych dla pozwanego, co wyklucza dokonanie prawidłowej kontroli między instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Skarżący zarzucił również naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów zeznań pozwanego i powołanych przez niego świadków w sposób dowolny oraz poprzez pominięcie istotnych dowodów świadczących o winie powódki. Nadto zarzucono naruszenie art. 214 k.p.c. poprzez pozbawienie możliwości obrony jego praw przez nieuwzględnienie jego wniosku o odroczenie rozprawy z dnia 06 października 2012 r. W uzasadnieniu apelacji powód powołał się na wcześniej przywoływana argumentację prezentowaną przed sądem pierwszej instancji wskazując dodatkowo, że przy ocenie tzw. winy w rozwodzie nie ma winy mniejszej lub większej, a zdaniem pozwanego sąd miał podstawy do przypisania takiej winy również powódce. Dodatkowo zarzucono również naruszenia art. 60 §2 k.r. i op. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że pozwany winien uiszczać na rzecz powódki kwotę 500 zł gdy nie jest to możliwe z uwagi na to, że jej wysokość nie odpowiada możliwościom majątkowym i zarobkowym pozwanego oraz usprawiedliwionym potrzebom powódki. Apelacja uwypukliła brak możliwości uzyskiwania przez pozwanego dochodu, który dawałby podstawę do stwierdzenia, że będzie on w stanie uiszczać regularnie kwotę 500 zł z uwagi na jego wiek, brak możliwości liczenia na pewną pracę za granicą, problemy językowe. Wskazano również, że uzyskane dochody przeznaczone są w całości na jego własne utrzymanie. Pozwany zarzucił również błędne ustalenie przez sąd pierwszej instancji, że pozostawał on w związku z M. R. (1). Nadto sąd nie wziął pod uwagę okoliczności, że zachowanie powódki w postaci awantur i scen zazdrości doprowadziło do rozkładu pożycia małżeńskiego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przystępując do rozpoznania sprawy w granicach apelacji oraz na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art.378 §1 k.p.c. w zw. z art.382 k.p.c.) oraz mając na uwadze

zarzuty pozwanego podniesione w apelacji należy stwierdzić, że zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, nie narusza powołanych w apelacji przepisów i brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku bądź jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Sąd ten w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, a jego wynik oraz motywy jakimi kierował się wydając orzeczenie kończące postępowanie w tej sprawie prawidłowo uzasadnił w rozumieniu art.328 §2 k.p.c. W związku z tym należy podkreślić, że sąd drugiej instancji poczynione ustalenia uznaje za prawidłowe i przyjmuje jako własne, co zwalnia go od konieczności ponownego przytaczania przywołanej przez Sąd Okręgowy prawidłowej argumentacji, która stała się podstawą wydanego wyroku. Oczywiście kwestia oceny prawidłowości zastosowania w przepisów prawa materialnego jest uzależniona od dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, lecz ocenie sądu nie można postawić zarzutu dowolności w poczynionych ustaleniach lub innego rodzaju przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów zawartej w art.233 §1 k.p.c. Ustalenia w tej sprawie dotyczą przede wszystkim winy pozwanego za rozkład pożycia małżeńskiego stron, która jest winą wyłączną, co oznacza tylko, że drugiej stronie tj. powódce nie można postawić zarzutu, że jej zachowanie było przyczyną lub że przyczyniła się do tego rozkładu (przypisać jej winę w rozwodzie). Pozwany w złożonej apelacji odwołuje się do nie-prawidłowej oceny dowodów jakiej miał się dopuścić Sąd Okręgowy. Zdaniem sądu drugiej instancji zarzut ten nie jest zasadny. Przyjmuje się bowiem powszechnie w orzecznictwie sądów, że sąd oceniając cały materiał dowodowy może wysnuć wnioski o prawdziwości faktów, uznać spośród kilku równorzędnych dowodów niektóre tylko za przekonujące odnosząc to do pozostałych dowodów. Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ na pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 września 2002 r. II CKN 916/00). Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. Oznacza to, że pozwany nie może domagać się dokonania innej oceny materiału dowodowego w sprawie tylko na tej podstawie, że w jego subiektywnym odczuciu sąd powinien dać wiarę jego twierdzeniom i np. świadka M. R. (1). Stworzenie własnego stanu faktycznego opartego na wyobrażeniach pozwanego, co do okoliczności rozkładu pożycia małżeńskiego są niewystarczające do uwzględnienia apelacji.

Wskazać w tym zakresie należy, że zgodnie z art.57 §1 k.r. i op. orzekając rozwód sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę w rozkładzie pożycia. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach (por. wyroki: III CKN 769/98 oraz III CKN 505/97 i I CKN 1019/97) wy-powiedział się, że stwierdzenie w wyroku rozwodowym winy jednego z małżonków w powstaniu rozkładu pożycia nie jest wynikiem oceny wiarygodności i mocy dowodów (art.233 §1 k.p.c.) lecz stanowi ujemną ocenę moralną jego postępowania, którą sąd przyjmuje na podstawie poczynionych ustaleń. Nadto można powiedzieć, że orzeczenie o winie za rozkład pożycia małżeńskiego stanowi zwięzłe podsumowanie i ocenę całego okresu małżeństwa. W tym zakresie sąd pierwszej instancji uzasadnienie przypisania winy za rozkład pożycia w sposób wyważony i wszechstronnie uargumentował. Odnosząc się do twierdzeń pozwanego negującego charakter jego znajomości z M. R. (1), to materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, w szczególności wspólne zdjęcia, stanowią dowód znacznej bliskości pomiędzy tymi osobami. Przypomnieć również należy, że naruszeniem wierności małżeńskiej jest wszelkie zachowanie się jednego z małżonków wobec osoby trzeciej płci odmiennej, które może stwarzać pozory cudzołóstwa lub w inny sposób wykracza poza granice przyjętej normalnie obyczajowości i przyzwoitości (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1951 r. C 735/50, NP. 1951, nr12).

Odnosząc się do zarzutu apelacji, co do ustalenia na rzecz powódki comiesięcznego świadczenia w wysokości 500 zł to należy stwierdzić, że zgodnie z art.60 §2 k.r. i op. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie pozostawał w niedostatku. Pomimo rozbieżności w doktrynie w określeniu źródła obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami, sąd drugiej instancji uznaje, że obowiązek małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód wygasa (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 39/11) ale powstaje swoisty oparty na w/w przepisie obowiązek przyczyniania

się w odpowiednim stopniu do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb drugiego małżonka (przy spełnieniu opisanych w tym przepisie przesłanek) w swym charakterze zbliżonym do obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania, jaki istniał pomiędzy małżonkami, a powstały przez zawarcie małżeństwa. Przesłanką od której zależne jest powstanie takiego obowiązku jest istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo prze-prowadził porównanie sytuacji małżonka niewinnego z tym położeniem jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie. Przyjęte uregulowanie nie daje prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, lecz małżonek niewinny ma prawo do bardziej dostatniego poziomu życia niż tylko zaspokajanie usprawiedliwionych potrzeb. Sąd Okręgowy zasadnie wykazał jakie potrzeby posiada powódka, ustalił jej sytuację finansową i miał na uwadze możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego. Ustalenia w tym zakresie Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe i przyjmuje jako własne. W tym świetle zarzuty pozwanego złożone w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu. Kontynuowanie małżeństwa dawałoby powódce możliwość uzyskania pomocy od małżonka w takim zakresie w jakim doznawała takiego wsparcia w czasie gdy nie dochodziło pomiędzy stronami do konfliktu wywołanego zachowaniem pozwanego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji to należy podkreślić, że wbrew twierdzeniu pozwanego, sąd pierwszej instancji prawidłowo sporządził uzasadnienie wyroku i brak jest podstaw do uznania, że naruszono przepis art. 328 §2 k.p.c. Odnosił się bowiem do wszystkich dowodów przeprowadzonych i brak zgody pozwanego na dokonaną ocenę nie uzasadnia stawiania tego zarzutu. Naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt I ACa 1075/12, LEX nr1267341). Zdaniem sądu drugiej instancji taki przypadek w niniejszej sprawie nie zachodzi. Ponadto za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 214 k.p.c. Oczywiście prawo strony do brania udziału w rozprawach jest jedną z podstawowych gwarancji należytego wymiaru sprawiedliwości. Jednakże przyczyny uzasadniające odroczenie rozprawy przewidziane w art. 214 k.p.c. zostały określone rygorystycznie. W okolicznościach tej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany wykazał, że jego nieobecność wywołana była nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Kierowana do niego korespondencja sądowa z podanym terminem rozprawy nie została przez niego podjęta. Brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany uzyskał telefonicznie błędną informację w tym zakresie, a wyjeżdżając za granicę powinien powiadomić sąd o zmianie miejsca swojego pobytu i wskazać adres do korespondencji na który mogłaby być kierowana do niego korespondencja. Nadto na kolejnym terminie rozprawy nie zgłosił on zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. i nie domagał się on powtórzenia czynności procesowych podjętych pod jego nieobecność. Nadto również ustanowiony dla niego w sprawie pełnomocnik z urzędu nie podjął w/w działań zmierzających do ponownego przeprowadzenia przez sąd tych dowodów. Orzecznictwo sądów powszechnych przyjmuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013r. sygn. I ACa 1142/12, LEX nr1271921), że celem regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. jest m.in. zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenia do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych). Dodać również należy, że pozwany miał w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji zająć merytoryczne stanowisko zarówno co do twierdzeń powódki jak i mógł się zapoznać z treścią zeznań świadków. Mógł również- będąc reprezentowanym przez fachowego pełnomocnika- ustosunkować się do nich lub domagać się ich dodatkowego przesłuchania. Nadto zwrócić należy uwagę na to, że sąd drugiej instancji jest sądem merita, co jak wyżej wskazano prowadzi do rozpoznania sprawy na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie. Tym samym brak odroczenia rozprawy nie prowadził do nieważności postępowania ani nie stanowił istotnego uchybienia, które miałyby wpływ na wynik postępowania w sprawie.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art.98 §1 i 3 k.p.c. orzec jak w sentencji. Orzeczenie o wynagrodzeniu dla pełnomocnika pozwanego ustanowionego z urzędu uzasadnione jest treścią §13 ust.1 pkt2 oraz §7 ust.1 pk1 w zw. z §2 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.).